Nr. 6. **Kraków, dnia 11 Lipca.** **Rok 1872.**

Wychodzi w **Czwartek**, w objętości najmniej arkusza, przez czas pory kąpielowej od dnia 1 Czerwca do 15 Września.

Bióro Administracyi
w Krakowie, ulica Różanna nr 413.

Listy, rękopisma i **przesyłki** pod adresem *Administracyi* lub też Drów *Lutostańskiego* i *Ściborowskiego* w Szczawnicy, albo *Zieleniewskiego* w Krynicy.

Pieniądze na przedpłatę i ogłoszenia przesyłane być winny do **Administracyi** *franco*, najlepiej za przekazem pocztowym.

ZDROJOWISKA

TYGODNIK KĄPIELOWY

WYDAWANY PRZEZ

DRÓW LUTOSTAŃSKIEGO, ŚCIBOROWSKIEGO I ZIELENIEWSKIEGO.

Przedpłata
na pismo „*Zdrojowiska*“ (15 numerów) wynosi:
w Krakowie . . . Złr. 1 ct. **30**
z przesyłką pocztową „ 1 „ **50**
Numer pojedynczy kosztuje „ **12**

Przedpłatę przyjmują w Krakowie· *Administracya „Zdrojowiska“*, księgarnia p. *J. Czecha, M. Dworski* w Rynku głównym, tudzież *wszystkie Zarządy zdrojowisk krajowych.*

Ogłoszenia przyjmują się za opłatą za miejsce wiersza drobnego (petit) po 6 cnt. oprócz 30 cnt. opłaty stemplowej.

NASZE WODY LEKARSKIE
i
OJCZYSTE ZDROJOWISKA.

II.

(*Dr. Z.*) Przystępujemy w dalszym ciągu naszéj pracy*) do opisu szczegółowych zdrojowisk, poczynając rzecz od najliczniéj u nas napotykanych wód lekarskich, a takiemi są wody słone, które zgodnie z przyjętym w Balneologii podziałem, rozróżniamy na surowice, wysoki procent soli kuchennéj zawierające, tudzież na szczawy słono-jodowo-bromowe.

Ze wszystkich dzielnic dawnéj Polski, Galicya najwięcéj źródeł słonych posiada; albowiem przeszło 128 miejscowości dostarczają prawie czterykroć tyle źródeł słonych. Znane są potężne pokłady soli tak na północném, jak i na zachodniém podnóżu naszych Karpat: dostarczające wątku dla tutejszych solonek, nie ustępujących co do ich czystości, wszelkim innym surowicom. Prawie wszystkie galicyjskie słone wody wyłoniły się, jak samorodne źródła. Dla powzięcia wyobrażenia o ilości słonych zdrojów w Galicyi, wymienimy najznakomitsze ich miejscowości: Baczyna (6 źródeł), Bolejów, Berezów (2 źródła), Bochnia (znakomite kopalnie soli), Bolechów (dawniéj zakład kąpieli słonych), Bóbrka (słynna szczawą słono-bromo-jodową, najzamożniejszą w kwas węglowy, która się pojawiła w tutejszéj sztolni, dla produkcyi nafty tu urządzonéj), Czarnołoże, Delatyn z istniejącym zakładem kąpiel słonych, Dolina, Drohobycz posiadający kilka bardzo silnych źródeł słonych 27° procentowych, Dźwiniacz, Hołowsko, Huczko, Iwanowce, Iwonicz z istniejącym zakładem szczaw solnych jodo-bromowych, Jasienica (4 źródła), Jasieniowice (3 źródła), Jordanówka, Kałusz słynny swemi źródłami, zamożnemi w chlorek potassu, fabrycznie tu wyrabianym, Kniaźdwór, Koblo (3 źródła), Kolpiec, Kosmacz, Kossów z opuszczonym zakładem słonych kąpiel, Kryczka, Kuły, Lisko, Lisowice, Ładyczyn, Łanczyn, Łojowa, Łucza, Majdan, Maniawa, Markówka, Modrycz, Mołodiatyn, Mołodków, Myszyn, Nachujowice (2 źródła), Nowica, Nowosielc, Odoniec, Osław biały i czarny, Pistyn, Popiele, Rabka z istniejącym zakładem zdrojowo-kąpielnym, Raków, Rosulna, Rudawka, Rzepienik biskupi, Sidzina, Słoboda leśna, Słone, Solce, Sołotwina, Sopów, Sprynka, Stanila, Starasól posiadająca surowice 26%, Starunia, Stebnik znakomite warzelnie soli kuchennéj, Strutyń wyżni, Surowica, Swirka, Szewelówka (2 źródła), Szumina, Tarnawa, Trościaniec, Truskawiec z istniejącym zakładem zdrojowo-kąpielnym o 8 źródłach, Turza wielka, Tyczyn, Tyrawa, Uherce (2 źródłach) Ulyczno (9 źródeł), Urocz, Utorop, Wieliczka najsłynniejsze w świecie kopalnie soli, z istniejącym dawniéj zakładem kąpielnym, Wolanka, Zagórze, Zaryka (2 źródła), Zawój i Zubrzyce.

Doliczywszy do powyższych, inne polskie zdrojowiska wód słonych jakoto: Birsztany, Busko, Ciechocinek, Druskienniki i Solec widzimy, iż ziemia nasza hojnie od przyrody tego rodzaju wodami uposażoną została

Do najważniejszych naszych wód słonych czyli surowic, zakłady zdrojowo-kąpielne posiadających należą: Birsztany, Ciechocinek, Druskienniki, Truskawiec i Wieliczka. Kolejność w ich szczegółowém opisywaniu, czynimy zależną od ich zamożności w sól kuchenną.

C. d. n.

*) Zobacz „Zdrojowiska“ Nr. 1.

KORESPONDENCYE Z ZAKŁADÓW ZDROJOWYCH.

Szczawnica d. 17 Czerwca 1872

(Ciąg dalszy, patrz Nr. 5)

I kiedyż to się skończy? zawołacie zapewne państwo, czytając a raczej oglądając w trzecim z kolei numerze „Zdrojowisk“ dalszy ciąg korespondencyi z 17 Czerwca. I ja wołałem tak samo, kiedy po stracie kuferka żółwim krokiem posuwałem się na gościńcu krakowskim z miłą nadzieją drugiego noclegu pod Krakowem. Zaręczam szanownych p. t. czytelników, że wolałbym był przeczytać wszystkie 5 numerów „Zdrojowiska“ począwszy od tytułu aż do anonsu p. Peterseima, niewyłączając nawet półoficyalnych korespondencyj lekar-

Z TEKI PODRÓŻNÉJ

Wł. Anczyca.

WYCIECZKA DO SZCZAWNICY.

(Ciąg dalszy).

— Jędrku, na miłość Boską, każcie mu zejść, zabije się.

— Nie będzie mu nic, — odrzeknie przewodnik: — on wie, że przecie za tę sztukę dostanie kilka krajcarów.

— Dostanie, dostanie, tylko każ mu zejść.

— Héj Józek, pójdź-haw, panowie ci dadzą na piwo.

I Józek jak kot zsunął się po skale, a z zręcznością kozy przebiegł wąziuchny grzebień, który go od nas oddzielał.

Poczęliśmy schodzić napowrót, lecz to daleko trudniéj szło niż wejście na górę. Dyrektor nie mógł ani kroku zrobić. Więc owi złajani pastuszkowie wzięli go w opiekę. Jeden pod jedną, drugi pod drugą ujęli go pachę, trzeci podpierał z tyłu. Roześmiał się, stanąwszy na stałym gruncie, a dając im po kilkanaście grajcarów, rzekł:

— Przecież te urwisy wiedziały, że się tutaj bez nich nie obejdziemy.

We dwadzieścia minut byliśmy na polanie. We dwóch z Fortunatem, pozostawiwszy towarzyszów, poszliśmy za przewodnikiem, prowadzącym nas do zameczka królowéj Kingi.

Droga po przejściu kilkunastu kroków, stała się przykrą do nieznieśienia. Spadzistość tak ogromna, że trzeba było chwytać się drzew, krzaków, aby nie runąć w przepaść. Zeszedłszy na dół, drapaliśmy się jak dzikie koty pod górę; sił nam i tchu zabrakło zupełnie, tak, że kiedy stanęliśmy śród zwalisk, rzuciłem się jak długi na ziemię i w pierwszéj chwili nie chciałem oglądać zamczyska, do którego dojście kosztowało mię tyle trudów.

Jędrek opowiadał tymczasem historyą zameczku Kingi. Według jego kronik, królowa Kinga żyć niechciała z Pudykiem, bo był szpetny i mazgaj. Uciekła więc od niego i schroniła się do Sącza, gdzie wybudowała klasztor; ale król Pudyk bardzo się rozgniewał o taki despekt przed całym światem. Zmówił sobie do pomocy tatarów i poszedł zabrać królowę. Więc Kinga uciekła w Pieniny, zarosłe nieprzebytym lasem, a Pan Bóg taki cud zrobił, że ani Pudyk, ani tatarzy nie mogli dojrzeć zameczku, który gęsta mgła otaczała.

Szli tatarzy po omacku i niemało ich pospadało w przepaście; szedł i Pudyk, ale także mało karku nie skręcił, więc odprawił pogan i wrócił do Krakowa, a dopiero po jego śmierci królowa Kinga powróciła do swego klasztoru.

Choć w podaniu tem pofałszował lud prawdę historyczną, przecież zachował wiernie w pamięci obraz niedołężnego Bolesława Wstydliwego. Drugiéj legendy, o chłopie siejącym jęczmień podczas ucieczki Kingi, nie powtarzam tutaj, bo jest już ona zanadto znana.

Zameczek Kingi niewielki szczyt wzgórza zajmuje. Nie ma śladu budynków, pozostał tylko mur, na kilkanaście sążni dlugi, i znaczne miejsce gdzie była studnia.

— Jędrzeju — zawołałem, — wprowadziłeś nas tutaj, to prawda, ale z powrotem na polanę już nie zajdę, bo okrutnie jestem zmęczony.

— Bo nie wiecie sposobu jak chodzić po górach, ale ja wam tu zaraz dam *pacholika*, co was wyprowadzi.

I wrócił po chwili z żerdzią na dwa sążnie długą, a potem tak mi wykładał naukę chodzenia po górach:

— Jak będziecie szli na dół, to se siednijcie na tym drążku, jak na koniu; niechaj się jeden koniec dobrze na ziemi wspiera, a drugi podnoście do góry i przyciskajcie do siebie; a jak idziecie pod górę, to wbijcie koniec w ziemię, i po kiju, jakby po powrózku, pnijcie się do góry, to choćby niewiem jaka była spadzista, już jéj dacie radę.

Poszedłem za tą nauką i w saméj rzeczy była arcy praktyczną. Kędy poprzednio idąc, stawiałem krok za krokiem przezornie, teraz biegłem szybko z największych spadzistości i wspinałem się do góry z wielką łatwością.

Z polany puściliśmy się drogą spadzistą na dół ku Dunajcowi. Doktór z Fortunatem ruszyli naprzód i porzuciwszy gościniec, *perisą*, czyli kamienistą ścieżynką, wyprzedzili nas o trzy kwandranse.

Inny, a równie piękny widok, przedstawiał się z dołu. Po za nami, sterczało pięć zębów korony, a myśl żeśmy stali na tych szczytach, przejmowała dreszczem. Przed nami szumiał Dunajec, po za którym gościnny klasztor mile do wypoczynku zapraszał.

Nieznośni są tutejsi górale, ustawicznie wyciągający rękę, aby kilka groszy wyłudzić: Jeden staje na głowie na środku drogi, drugi puszcza się w jakieś prysiudy ukraińskie, trzeci wywraca młyńca na rękach i nogach, a przed czółnem do którego wsiadać mamy, stają dwie dziewczęta i związane rogami chustki trzymają na żerdziach, co ma niby naśladować bramę tryumfalną. Rzecz oczywista, że nie dajemy ani grosza.

W gaiku przed Czerwonym klasztorem wypoczynek i posiłek. Chociaż to do rzeczy nie należy zupełnie, jednak choć nawiasem po-

skich, niż liczyć słupy telegraficzne przy gościńcu lub rozmyślać nad znikomością rzeczy ludzkich w ogóle, a kuferków z rzeczami ludzkiemi w szczególności. Gdyby to jeszcze takie rozmyślania odbywały się na sucho byłoby pół biedy, ale być zmoczonym do suchéj nitki i mieć miłą perspektywę suszenia swéj odzieży za pomocą wewnętrznego choćby kawalerskiego cieplika, to rzeczywiście może podkopać nawet anielską cierpliwość i zniszczyć humor choćby jakiego Falstaffa. Że zaś anielska cierpliwość i humor Falstaffa nie należą do mych rzyrodzonych, przymiotów doszedłem powoli do tego stopnia rozdrażnienia, w którym człowiek gotów się oić z całym światem i w tym usposobieniu zajechałem do karczmy pod Krzyżem. Postanowiłem złość moją wywrzeć na jakimkolwiek kawałku mięsa i przywitałem wychodzącego na me spotkanie gospodarza groźnym zapytaniem:

Jest mięso?

Jest, panie purec, może być kotlet, bifsztyk rostbratel i wyliczył dość długą litanię. Nie namyślając się długo, zakomenderowałem befsztyk i już z nieco lepszą fantazyą wszedłem do gościnnego pokoju.

Gościnny pokój nie był pusty. Jakaś pani szczelnie zawoalowana patrzała przez okno, zkąd zapewne musiała już zauważać moją interesującą osobistość! Skłoniłem się grzecznie i zapytałem, czy nie przeszkadzam, na co otrzymałem wcale dźwięczną odpowiedź, że zupełnie nie. A tu proszę zauważyć zmienność natury ludzkiej: moje tygrysie usposobienie z którem zajechałem przed karczmę znikło zupełnie pod wpływem tego wdzięcznego głosiku i dwojga czarnych ócz, wyglądających ciekawie przez koronkę woalową, zmieniłem się od razu w potulnego baranka, nie taję jednakże że w tym baranku był spory zasób lwich zamiarów. Po pierwszym wstępie zaczęliśmy rozmowę, jak ja korespondencyą niniejszą, od pogody. Przy tej sposobności dowiedziałem się że moja pani jedzie powozem do Krakowa i że tam wraca do męża od mamy, która mieszka na wsi. Byłem tak prozaiczny że z całego opowiadania mej towarzyszki najwięcej wbił mi się w pamięci

---

chwalić muszę tutejszą kawę, która całego towarzystwa uznanie pozyskała.

Ale nie przyszliśmy tutaj dla kawy, tylko obejrzeć starożytny klasztor. Niestety, fatum nieprzebłagane niedozwala nam tej przyjemności; dzisiejszy *dzierżawca* klasztoru, izraelita, pojechał na jarmark i zabrał klucze od kościoła z sobą, a nadto, słońce zajdzie za pół godziny, a cztery razy tyle czasu wymaga żegluga po Dunajcu.

— Nocujmy — zawołałem.

Ale głos mój przebrzmiał bez echa, wszystkim spieszyło się z powrotem.

— Płyńmy panoczkowie, — woła na nas przewodnik; — od Tatrów się kurzy, byle nas tylko burza na Dunajcu nie chciała napotkać.

Schodzimy na brzeg. Czółna z jednej sztuki drzewa wyżłobione i związane powrozami, czekają na nas. Na pierwszą parę wsiadam ja z Fortunatem; gorętsza krew w naszych żyłach, więc też pierwsi pragniemy spróbować się z prądami Dunajca. Konstanty z dyrektorem sadowią się w drugiej parze. Przewodnik usiadł z nami.

I już odbijamy od brzegu; bywaj zdrów może na zawsze Czerwony klasztorze.

Zaledwie odbiliśmy od brzegu, a już czeka na nas nowa z chustek tryumfalna brama; dwoje dorastających dziewcząt weszło głęboko w wodę i czyha na przepływające czółno; jakże się zawiodły biedaczki, zamiast pieniędzy, otrzymały surową, moralną, za nieskromność, naukę.

(*D. n.*)

RUCH OSÓB W ZDROJOWISKACH KRAJOWYCH.

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY w SZCZAWNICY.

VI. LISTA GOŚCI ZDROJOWYCH

przybyłych do Szczawnicy od 1go do 7go Lipca 1872 roku.

							mieszka
324.	Młocka Ludwika, obyw. z siostrą i towarzyszką z Warszawy	przyb.	1	Lipca.	osób	3	w Leonówce.
325.	Stryharski Szymon. wł. kopalni z Tenczynka	„	„	„	„	1	pod Rolnikiem.
326.	Szymanowicz Oktawia, żona urzęd. z Białéjrusi	„	„	„	„	1	pod Pomarańczą.
327.	Ronchetti Marya, żona przedsiębier. kol. żelaz. z pokojową z Sambora	„	„	„	„	2	u Dr Trembeckiego.
328.	Dłuska Marya, obyw. z kuzyną Klementyną Kossowską i pokojową z Rosyi	„	„	„	„	3	u Bogarodzicy.
329.	Lotmann Ryfka, żona kupca z Korczyny	„	„	„	„	1	pod Strzelbą.
330.	Rosenberg Szymon, leśny z K. P.	„	„	„	„	1	u Lustika.
331.	Włoszczewska Zuzanna, obyw. z córką z K. P.	„	„	„	„	2	w Gosp. Warszaw.
332.	Müntz Bine, żona kupca z familią z K. P.	„	„	„	„	3	pod Strzelbą.
333.	Urbanowszky Imre c. k. nadporucz. z Szegedina	„	„	„	„	1	u Garana.
334.	Fady Karol „ „ „ z Węgier	„	„	„	„	1	„ „
335.	Jugendfeier Adolf, rządca dóbr z famil. z Rytra	„	„	„	„	4	w Aptece.
336.	Horowitz Szachne, kupiec win z Krakowa	„	2	„	„	1	u Noworyty.
337.	Dąbrowska Apolonia, żona Dra z córką i towarzyszką z Lipnicy	„	„	„	„	3	pod Księżycem.
338.	Wołek Antonina, żona Dr. z panną służącą ze Lwowa	„	„	„	„	2	u Garana.
339.	Gleitzmann Leizer, kupiec z Oświęcima	„	„	„	„	1	u G. Krumholza.
340.	Skupniewski Julian, prof. z córką z Warszawy	„	„	„	„	2	u Jozefa Słowika.
341.	Uberall Henryka, żona obyw. z Pilzna	„	„	„	„	1	pod Kościuszką.
342.	Życieński Rudolf, wł. dóbr z familią i służącemi z Kr. P.	„	„	„	„	6	u Józefa Salamona.
343.	Friedmann Izrael, syn kupca z Kr. P.	„	„	„	„	1	pod Księżycem.
344.	Herbst Abraham, kupiec z służącą z N. Sącza	„	„	„	„	2	„ „
345.	Borkowska Antonina, obywat. z Kr. P.	„	„	„	„	1	pod Jałowcem.
346.	Danziger Sara, żona farbiarza z familią i służącą	„	3	„	„	4	„ Strzelcem.
347.	Goldwasser Saul, kupiec z synem z Krakowa	„	„	„	„	2	u Noworyty.
348.	Eisenberg Fischel kupiec z Kr. P.	„	„	„	„	1	pod Dziadkiem.
349.	Feliks Jankel, syn kupca z Kr. P.	„	„	„	„	1	pod Strzelbą.
350.	Krämer Icek, dzierżawca z Rosyi	„	„	„	„	1	pod Koroną.
351.	Kaphahn Leibus propinator z Kotlowa	„	„	„	„	1	„ „
352.	Janowski Ambroży, dyrek. gimnaz. ze Lwowa	„	„	„	„	1	u Słowika.
353.	Dziedzic Wojciech, handlarz płótna z Dembowca	„	„	„	„	1	u Kowala.
354.	Poplowicz Gitla, żona kupca z Białegostoku	„	„	„	„	1	u M. Lustika.
355.	Rosenbaum Gitla, kupcowa z sługą z Wieliczki	„	„	„	„	2	pod Orłem.
356.	Smolikowska Kazimira, wł. domu z siostrą z Warszawy	„	„	„	„	2	u Gołuchowskiego.
357.	Wachsmann Rozalia, żona kup. z synem i służącą z Chrzanowa	„	„	„	„	3	u Piotra Węglarza.
358.	Aleksandrowicz Süsla, kapital. z córką z Rzeszowa	„	„	„	„	2	u Lustika.
359.	Chrząszczewski Feliks, obyw. z fam. z Warszawy	„	„	„	„	4	w Domu Brat.
360.	Dobiasz Marcella, żona lekarza z fam. i Anielą Kromer z Przeworska	„	„	„	„	4	w Horwatówce.
361.	Gerson Antonina, obyw. z fam., z Heleną Dziubińską, Zofią Bogusławską i Julią Papke z Warszawy	„	„	„	„	4	w domu Brat.
362.	Biedermann Majer Dawid, rabin z służbą z K. P.	„	„	„	„	3	u Lustika.
363.	Just Ryfka, żona faktora z towarzyszką z Dębicy	„	„	„	„	2	pod Orłem.
364.	Weingutt Hersch, kupiec z K. P.	„	„	„	„	1	pod Węgrzynem.
365.	Furer Dawid Józefj, naucz. z towarzyszem i sługą z K. P.	„	„	„	„	3	u Lustika.
366.	Weishaus Rachela, żona kupca z Stanisławowa	„	4	„	„	1	u Piotra Węglarza.
367.	Salamon Cyna, żona kupca z córką z Rosyi	„	„	„	„	2	„ „ „
368.	Matusik Jan student z N. Sącza	„	„	„	„	1	u Trembeckiego.
369.	Jaroszyński Władysław, urzęd. z Kr. P.	„	„	„	„	1	w Domu kawalers.
370.	Ałapin Leiba, kupiec z żoną z Warszawy	„	„	„	„	2	u Weyersa.
371.	Süser Paulina żona kup. z córką i sługą z Krakowa	„	„	„	„	3	„ „
372.	Rosenfeld Samuel, bakałarz z żoną z N. Sącza	„	„	„	„	2	pod Wieńcem.
373.	Hoherna Szmul, kupiec z K. P.	„	„	„	„	1	pod Capkiem.
374.	Morgenstern Leiba, kramarz z Warszawy	„	„	„	„	1	pod Jabłkiem.
375.	Templer Marya, żona bakał. z córką z Dębicy	„	„	„	„	2	u Spodnika.
376.	Wahrhaft Scheindl żona kupca z Ropczyc	„	„	„	„	1	„ „
377.	Uznański Franciszek, urzęd. z Krakowa	„	„	„	„	1	pod Gwiazdą.
378.	Sternbach Marek kupiec z towarzyszem z Drohobyczy	„	„	„	„	1	u Spodnika.
379.	Ringer Fany, żona kup. z fam. i sługą z Krakowa	„	„	„	„	4	u Bartł. Gądka.
380.	Leidner Uscher, kupiec z Kolbuszowy	„	„	„	„	1	u Spodnika.
381.	Reicher Dawid, „ z matką z Mielca	„	„	„	„	2	pod Wieńcem.
382.	Landerer Józefa, żona kup. z Oświęcima	„	„	„	„	1	u G. Krumholza.
383.	Nowak Antonina, obyw. z Kr. P.	„	„	„	„	1	u Garana.
384.	Choromańska Cecylia, obyw. z kuzyną z Warszawy	„	„	„	„	2	w Horwatówce.
385.	Łubkowska Karolina, wł. dóbr z panną służącą z Słupca	„	„	„	„	2	w Zamku.
386.	Tworkowska Celina, obyw. z Wiewiórki	„	5	„	„	1	„ „
387.	Sawicka Marya, żona Dr. z córką z Warszawy	„	„	„	„	2	„ „
388.	Zins Salamon kupiec z synem z Tarnowa	„	„	„	„	2	pod Koroną.
389.	Ośniałowski Antoni urzędnik z familią z K. P.	„	„	„	„	3	na Skałce.

ów szczęśliwy powóz, chroniący od deszczu i przybywający prawdopodobnie przed wieczorem do Krakowa. Jedno z moich marzeń wózkowych mogło być na jedno skinienie tej pani zadowolone, ale cóż, jakże tu zaproponować tak śmiałe życzenie, zabrania mnie nieznajomego wózkowego człowieka do powozu zaprzężonego dobrą trójką. Ale spróbować szczęścia niezaszkodzi. Zacząłem kaszleć i narzekać na moje usposobienie do suchot, zacząłem się skarżyć, że ta jazda wózkiem dobija mnie i t. p. Widocznie trafiłem na osobę czułego serca, bo wśród mego narzekania usłyszałem z niemałą pociechą kilka westchnień: i widziałem w oswobodzonych już od zasłony oczach wyraz oczywistego współczucia.

„Jakżebym ja chętnie była pana zabrała do powozu“, odezwała się nareszcie „ale nie uwierzy Pan, jak mój mąż jest o mnie zazdrosny, gdyby się o tem dowiedział i ja i pan mielibyśmy nieprzyjemności“.

„Na które nieśmiałbym Panią nigdy narażać!“ dodałem natychmiast z towarzyszeniem głębszego jeszcze niż wszystkie inne westchnienia.

„Jednakże gdybyś Pan chciał się zabrać aż do rogatek krakowskich i tam wsiąść napowrót na swój wózek, zdaje mi się, że to nie byłoby bardzo niebezpieczne, a ja spełniłabym dobry uczynek, ochraniając chorego wśród takiej słoty“.

„Nie wiem jak Pani za jéj dobroć podziękować, mniejsza o deszcz, ale zamiast nudnéj samotności, mieć miłe towarzystwo, to wielka pokusa, jednakże...“

„Tylko bez ale, zabieram Pana i kwita, ja jak się raz zdecyduję jestem upartą i nie lubię aby mi się sprzeciwiano. Dla tego téż bez ceremonii wysyłam Pana jako mego towarzysza podróży do kuchni, dla skontrolowania naszego obiadu i do stajni dla przekonania się, czy rychło będziemy mogli wyjechać.“

Skłoniłem się i poszedłem wykonać rozkazy; obiad już był gotowy, ale nasze bfysztyki urągały nożom i zębom i w żaden sposób ukrajać ich nie było można. Przypuszczam, że gospodarz każdemu gościowi podaje ten sam kawałek i przez cały rok nie jest w kłopocie o mięso. Na samem wyjezdnem dowiedzieliśmy się, że we wsi poblizkiéj panuje okropna ospa i że nawet w karczmie parę osób umarło. Było to wcale niemiłe pożegnanie, to też posmutnieliśmy oboje, bo cóż dla osób przyjemnéj powierzchności, (a nie chwaląc się, należeliśmy do nich oboje) może być przykrzejszego jak perspektywa oszpecenia. Ale wśród ożywionéj rozmowy zapomnieliśmy wkrótce o Krzyżu i ospie, pokazało się, że mamy dużo wspólnych znajomych, że widzieliśmy się nawet niegdyś w Krakowie, słowem, po krótkim czasie byliśmy ze sobą jak dawni znajomi. Nie ma to jak w podróży i w czasie deszczu pomyślałem sobie, ludzie zbliżają się do siebie, poznają się lepiej i jakoś jest im z tem wygodniej i cieplej. Towarzyszka miała z sobą zapasy podróżne, co po byfsztyku w karczmie pod Krzyżem było bardzo przyjemną niespodzianką. Pogodziłem się więc zupełnie z deszczem i całym światem, i już nie tak bardzo wyglądałem wież krakowskich i końca podróży, która zresztą mimo dobrej trójki nie szła bardzo raźnie, bo gościniec rozlał się w szarą polewkę, po której ciężki powóz z trudnością się posuwał. Ale cóż mnie to teraz obchodziło, deszcz mnie nie bił, miałem dobre towarzystwo, z którem nie bałem się nawet noclegu przed Krakowem. A ten nocleg stawał się coraz prawdopodobniejszym, w miarę zbliżania się do Myślenic, bo deszcz lał jak z cebra, a biedne szkapy upadały na siłach.

(D. n.)

Krynica d. 22 Czerwca.

§§. Rok bieżący, jak się zdaje, będzie sprzyjał naszym zakładom zdrojowym, bo prześliczny Maj i początek Czerwca zachęcały do rychlejszego rozpoczęcia leczenia zdrojowego, aniżeli to po inne lata bywało, a lubo w połowie tego miesiąca powietrze znacznie się ozię-

					mieszka
390.	Opolska Anna, wdowa po respicyencie z córką z Pilzna	przyb. 5	Lipca	osób 2	u Bartł. Gądka.
391.	Kurzt Sara, żona szynkarza z córką z Jaworznia	„ „	„	„ 2	u Noworyty.
392.	Edelstein Mojżesz Dawid, syn kupca z szwagrem z Tarnowa	„ „	„	„ 2	u Neuholda.
393.	Erlich Abraham subjekt chirurgiczny z Tarnowa	„ „	„	„ 1	u Lustika.
394.	Swiętosławski Gustaw, obyw. Kr. P.	„ „	„	„ 1	w Domu kawaler.
395.	Władysław Nalepiński obyw. „ „	„ „	„	„ 1	pod Figurą.
396.	Kryda Aleksander, Dr. med. docent Uniw. Jagiell. z żoną i sługami z Krakowa	„ „	„	„ 4	w własnem domu.
397.	Małachowski Józef, wł. dóbr ze Lwowa	„ „	„	„ 1	w Domu kawalers.
398.	Wilska Adela obywat. z Kr. P.	„ 6	„	„ 1	u Garana.
399.	Chmielowska Jadwiga, córka obyw. z Warszawy	„ „	„	„ 1	„ „
400.	Kuszkowski Henryk, Dr. med z żoną, kuzyną i sługą z Kr. S.	„ „	„	„ 4	„ „
401.	Hr. Potocka Pelagia, wł. dóbr. z panną służącą z Wołynia	„ „	„	„ 2	„ „
402.	Bogowolski Henryk, urzędnik z żoną i synkiem z Kr. P.	„ „	„	„ 3	u Storoniewicza.
403.	X. Jakubowicz Władysław, wikaryusz z Warszawy	„ „	„	„ 1	pod Sobieskim.
404.	Wierzbicki Leon, wł. dóbr z fam. i służącą z K. P.	„ „	„	„ 6	u Brigantego.
405.	Faliszewski Dyonizy, comptoirzysta z Krakowa	„ „	„	„ 1	u Garana.
406.	Szedler Aniela obyw. z Tarnopola	„ 7	„	„ 1	u Dr Trębeckiego.
407.	Buchowiecki Władysław, dzierż. dóbr z Połuchowa	„ „	„	„ 1	u Garana.
408.	Grossglück Teodor fabrykant z żoną z Warszawy	„ „	„	„ 2	u Weyersa.
409.	Mandel Estera, żona kupca z synem i sługą z Mielca	„ „	„	„ 3	pod Wieńcem.
410.	Salberg Abraham, kupiec z Warszawy	„ „	„	„ 3	u Einhorna.
411.	Gesundheit Leiser, „ „	„ „	„	„ 1	„ „
412.	Michałowska Zofia, córka obywatela z Przecławia	„ „	„	„ 1	u Andieta.
413.	Ungier Julia, szklarka z córką i sługą z Węgier	„ „	„	„ 3	pod Pałacem.
414.	Kochen Teodor, urzęd z K. P.	„ „	„	„ 1	pod Pomarańczą.
415.	Gawrońska Ludwika, obyw. z panną służ. z Krakowa	„ „	„	„ 1	w Zamku.
416	Bielska Konstancya, wł. dóbr z córką z Kr. P.	„ „	„	„ 2	w Gos. Warszaw.
417.	Uhrweder Karol, podpułkownik z Rosyi	„ „	„	„ 1	„ „ „
418.	Wojtanowski Karol, dependent adwok. z Krakowa	„ „	„	„ 1	„ „ „
419.	Waśniewski Jan obyw. z K. P.	„ „	„	„ 1	pod Tygrysem.
420.	Tworkowski Aleksander, obyw. z Warszawy	„ „	„	„ 1	„ „
421.	Gottlieb Maurycy, kupiec zboża z Węgier	„ „	„	„ 1	pod Wężem.
422.	Leibel Jetti, żona kupca z Dembicy	„ „	„	„ 1	pod Smokiem.
423.	Szawłoska Teofila żona urzędnika z Warszawy	„ „	„	„ 1	pod Pomarańczą.
424.	Tiefenbrun Kopel, propinator z sługą z Dembicy	„ „	„	„ 2	pod Słoniem.
425.	Riss Hersch wekslarz z Lubaczowa	„ „	„	„ 1	„ „
426.	Łęczycka Anna, żona kupca z Kojaw	„ „	„	„ 1	u Lustika,
427.	Lampel Leizor, kelner z Tarnowa	„ „	„	„ 1	„ „

Wykazano do końca Czerwca 323 rodzin, 646 osób
Przybyło od 1go do 7go Lipca 104 „ 189 „
Razem 427 rodzin 835 osób.

C. K. ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY w KRYNICY.

V. LISTA GOŚCI

przybyłych do Krynicy od d. 30go Czerwca do 7go Lipca 1872 r.

					mieszka
228.	Kuczkowska Amalia, żona urzęd. z Horodenki	przyb. 30	Czerw.	osób 1	pod Gwiazdą.
229.	Sikorski Leon, Dr. med. ze Zdońskiej-Woli K. P.	„ „	„	„ 1	„ „
230.	Darewska Kamila, właśc. dóbr z córką Antoniną Ochocką z Król. Polskiego	„ „	„	„ 2	„ Pagatem.
231.	Bienenwald Heimroth Roberta, żona c. k. nadporucznika ze Lwowa	„ 25	„	„ 1	„ „
232.	Friedman Samuel, kupiec z Nowego Sącza	„ 28	„	„ 1	„ 2 Gołębiami.
233.	Beck Teresa, wdowa ze Starego Sącza	„ 29	„	„ 1	„ Cisem.
234.	Stobnicki Karol, c. k. Major z żoną i służbą z Tymowy	„ 30	„	„ 4	„ Topolami.
235.	Mikucka Aniela, żona inspektora kolei żelaznej z synem i sługą z Przemyśla	„ „	„	„ 3	„ Pagatem.
236.	Jodłowski Jan, obyw. z familią z Krakowa	„ „	„	„ 3	„ „
237.	Techman Chaje, żona kupca z Król. Polskiego	„ „	„	„ 1	u Röslera.
238.	Reich Basze, „ „ z Kurczyna	„ „	„	„ 1	u Braunfelda.
239	Ferber Kaile, „ „ z Krakowa	„ „	„	„ 1	„ „
240.	Koral Fani „ „ „	„ „	„	„ 1	„ „
241.	Weiner Elżbieta, żona c. k. wachmistrza żandarmeryi z Wiśnicza	„ „	„	„ 1	pod Białą różą.
242.	Sierkowski Seweryn, urzędnik z Warszawy	„ „	„	„ 1	„ „ „
243.	Kalinowski Szczepan, rad. dwor. z żoną z Warszawy	„ „	„	„ 2	„ „ „
244.	Roth Feliksa, żona dyrek. dóbr z synem i sługą ze Staszowa	„ „	„	„ 3	w Łazienkach.
245.	Mikułowska Zofia, obyw. z córką z Król. Polsk.	„ 1	Lipca	„ 2	pod O.
246.	Murphy Miss, guwernantka z Ksawerym i Janem Ostrowskim z Król. Polskiego	„ „	„	„ 3	„ Węgierską korona
247.	Schönberg Henryka, żona kupca z dzieckiem i sługą z Krakowa	„ „	„	„ 3	pod Sobieskim.
248.	Ehrmann Wojciech, właśc. kopalni z Krakowa	„ „	„	„ 1	„ Barankiem.
249.	Kerner Hincle, żona kupca z Krakowa	„ „	„	„ 1	„ Łososiem.
250.	Raczyński Jan, krawiec z familią i czeladzią z Nowego Sącza	„ „	„	„ 17	„ Potokiem

biło, a deszcz prawie nieustannie padał, to od 20go pogoda, a o ile się zdaje stała, znowu do nas zawitała.

Poczta w Bochni już od 1go Czerwca, wysyła jeżeli się podróżni zgłaszają, po 4 wozy pocztowe do Krynicy, które mogą zabrać dziennie po 16 osób. Przy téj sposobności pozwalamy sobie zwrócić uwagę władz dotyczących na niektóre niewygody, jakich doznają podróżujący z Krakowa koleją do Bochni, a ztąd pocztą do Krynicy. Pociąg z Krakowa przychodzi do Bochni po 11éj godzinie w nocy, a podróżni muszą na otwartych wózkach nieraz wśród największego deszczu jechać do poczty o ćwierć mili odległéj, gdy tymczasem wóz pocztowy zabierający z dworca kolei żelaznéj listy, a mogący pomieścić 3—4 osoby, próżny wraca na pocztę. Byłoby bardzo słuszną rzeczą, aby zarząd poczty w Bochni, polecił konduktorowi zabierać wozem pocztowym z kolei osoby mające udać się pocztą do Krynicy, a przynajmniéj te, które mają już miejsca na poczcie zamówione. Zarząd kolei w Bochni również dbać powinien o to, aby restauracya kolejowa była otwartą i nocną porą, szczególniéj podczas pory kąpielowéj, byliśmy bowiem niedawno świadkami, jak dziecko małe zażądało wody, a w całym dworcu kolei nie było można jéj dostać, restauracya zaś była zamkniętą. Jazda pocztą jest zresztą bardzo wygodną, tylko obecnie wcale nie tanią, jeżeli liczniejsza rodzina w ten sposób do wód się udaje, bo od każdéj osoby jadącej z Bochni do Krynicy podwyższono cenę jazdy o 1 złr. 60 c. Gościniec z Bochni do Sącza jest wyborny; między Sączem zaś a Krynicą, gdzie już droga jest krajowa, znajduje się przestrzeń jednomilowa, cokolwiek przez wylewy wód dawne zepsuta, a mianowicie między Maciejową a Łabową, wydział powiatowy sądecki powinien robić wszelkie wysilenia, aby tak ważna część drogi nie była zaniedbaną.

Jeżeli co do jazdy pocztą i stanu drogi krajowéj byliśmy zniewoleni wytykać niektóre ujemne strony, to z przyjemnością o Krynicy saméj w tym roku tylko chwalebnie wyrazić się musimy. Wczesna wiosna dozwoliła zarządowi kępielowemu na czas wszelkie porobić reparacye, dokończyć budowy krytego chodnika, założyć nowe chodniki i piękny ogród około głównego źródła, podawać nowe mostki na wszystkich ścieżkach i poręcze na około trawników, ponaprawiać wszystkie dachy, nakoniec świeżo wymalować lub wybielić wiele mieszkań. Słowem cały zakład zdrojowy już z rozpoczęciem pory kąpielowéj okazywał we wszystkich częściach wzorowy porządek i staranie o czystość. Mieszkania skarbowe są gustownie urządzone, mają meble politurowane, sofki wysłane i wygodne materace na sprężynach zrobione itp.

Oprócz hoteli PP. Seiferta i Znamirowskiego, które już oddawna z komfortem są urządzone, mamy tego roku jeszcze kilka innych domów prywatnych, które co do urządzenia wewnętrznego z hotelami zagranicznych zakładów zdrojowych śmiało w zawody iść mogą. Do takich należą domy: X Dańca, p. Dutkiewiczowéj i t. d. Życzyćby tylko należało, aby inni właściciele domów, zrozumiawszy własny interes, poszli za ich przykładem; kapitały włożone w podobne urządzenia wracają się w krótkim czasie z hojnemi odsetkami, a goście mają wszelkie wygody. Tym tylko sposobem istniejący niestety dotąd w naszym kraju prąd do wód zagranicznych ustaćby mógł, a grosz naszego biednego kraju, nie byłby wydawanym na obcéj ziemi. Zaiste obok doświadczonéj wielkiéj skuteczności naszych wód w najrozmaitszych chorobach i cudownego powietrza karpackiego niktby nie był tak nierozsądnym i nie szukałby pomocy w obcych zakładach, jeżeli w swojskich znajdzie to, czego się do wygodnego życia w dzisiejszych czasach potrzebuje.

Że tak wzorowy porządek w całym zakładzie obecnie panuje, mamy głównie do zawdzięczenia nowo mianowanemu inspektorowi J. P. Neuserowi, urzędnikowi należycie pojmującemu swoje stanowisko i znaczenie Kry-

							mieszka
251.	Baczewski Zygmunt, kupiec ze Lwowa	przyb.	1	Lipca	osób	1	w Łazienkach.
252.	Schneider Józef, inżynier kolei żelazny z żoną z Przeworska	„	„	„	„	2	„ „
253.	Bernatowicz Wlad., wł ś. dóbr z fam. z Pod. Ross.	„	2	„	„	4	pod Trzema różami.
254	Pulman Adam, słuch. medycyny z Krakowa	„	„	„	„	1	„ Białą różą.
255.	Korzeniowski Konrad, słuchacz med. z Krakowa	„	„	„	„	1	„ „ „
256.	Neuschi Katarzyna, żona kupca z Włoch	„	„	„	„	1	„ Rybą.
257.	Rosenberg Helena żona redaktora z synem i sługą z Rzeszowa	„	„	„	„	3	w Łazienkach.
258.	Zellner Sara, kupcowa ze sługą z Limanowy	„	„	„	„	1	pod A.
259.	Rubin Mindel, kupcowa z familią z Tarnowa	„	„	„	„	4	„ „
260.	Ranukel Ernestyna, żona kup. z fam. ze Sambora	„	„	„	„	3	„ Strzelcem.
261.	Kaufman Daniel, słuchacz prawa z Krakowa	„	„	„	„	1	„ „
262.	Blumenfeld Henryk, słuchacz medyc. z Krakowa	„	„	„	„	1	„ „
263.	Majsels Hudel żona kupca z familią z Brodów	„	„	„	„	3	„ Ułanem.
264.	Scheitter Elwina żona kupca z córką z Rzeszowa	„	„	„	„	2	w Łazienkach.
265.	Engelhard Perl, handlarka z córką z Głogowa	„	„	„	„	2	u Luftglasa.
266.	Piątkowska Tekla, obywatelka z Krakowa	„	„	„	„	1	pod Sobieskim.
267.	Krongold M. żona kupca z córką z Krakowa	„	„	„	„	2	u Mantla.
268.	Teichman Mendel, kupiec z Królestwa Polskiego	„	„	„	„	1	„ Röslera.
269.	Kumindar Perl. handlarka z sługą Dębicy	„	„	„	„	1	„ „
270.	Goldman Cilke, żona kupca z Now. miasta (K. P.)	„	„	„	„	1	„ „
271.	Chyterman Alte, żona kupca z Król. Polskiego	„	„	„	„	1	pod Łososiem.
272.	Horowitz Hinde, „ „ z Brodów	„	„	„	„	1	„ „
273.	Nadel Mariem, „ „ z Radomia	„	„	„	„	1	„ „
274.	Erdheim Joched, wyrobnica ze Sosnicy	„	„	„	„	1	„ „
275.	Thaustein Rebeka, „ z Rudowa	„	„	„	„	1	„ „
276.	Lew Sprince, żona kupca z Rzeszowa	„	„	„	„	1	„ „
277.	Ritterman Lea „ „ ze Sędziszowa	„	„	„	„	1	„ „
278.	Lichtman Sara, „ „ „	„	„	„	„	1	„ „
279.	Eisenberg Eidel, handlarka ze Zmigroda	„	„	„	„	1	„ Kanarkiem.
280.	Friedlich Wigdor, kupiec z Chrzanowa	„	„	„	„	1	„ „
281.	Henig Malka, żona kupca z Tarnowa	„	„	„	„	1	„ „
282.	Szmelkes Sura, żona rabina z córką i sługą z Przemyśla	„	„	„	„	3	„ „
283.	Schiff Blime, żona kupca z sługą z Tarnowa	„	„	„	„	2	„ „
284.	Wolf Szaja, wyrobnik z żoną z Król. Polskiego	„	„	„	„	2	u Kamińskiego.
285.	Spira Dawid, rabin z fam. i sługami z Dynowa	„	„	„	„	10	pod Palmą.
286.	Leiser Scheindel, żona kupca z Tarnowa	„	„	„	„	1	„ Gołębiami.
287.	Weinberger Golde, „ „ z Jastrzębki	„	„	„	„	1	„ „
288.	Stiglitz Scheindel „ „ z Gorlic	„	„	„	„	1	„ „
289.	Donhäuser Anna, wdowa po urzęd. z Krakowa	„	3	„	„	1	„ Cisem.
290.	Topolnicka M., modniarka z familią ze Lwowa	„	„	„	„	3	pod Trąbką.
291.	Wachs Saul, handlarz z Tarnowa	„	„	„	„	1	u Brauna.
292.	Hr. Sołtan Michał, właś. dóbr z żoną z Wołynia	„	„	„	„	2	pod Węgierską koroną
293.	Urosechewies Lazar z Konstantem Uroseschewies i Janem Borgi, z Węgier	„	„	„	„	3	„ Dębem.
295.	Halberstam Itele, córka rabina z Nowego Sącza	„	3	„	„	1	„ Aniolem.
295.	Hollender Maria, żona kupca ze Suchy	„	„	„	„	1	„ „
296.	Schenker Lea, „ „ z Chrzanowa	„	„	„	„	1	„ „
297.	Schwarz Markus, kupiec z żoną z Brodów	„	„	„	„	2	„ Łososiem.
298.	Margulies Nachem kupiec z Nowego Sącza	„	„	„	„	1	u Röslera.
299.	Rubin Chaje, handlarka z Tajgą Chinant z Kolbuszowy	„	„	„	„	2	„ „
300.	Piątkowski Jan, inżyn. z córką z Kamieńca Podol.	„	„	„	„	2	„ Lwem.
301.	Bałłaban Maria, żona kupca ze Lwowa	„	„	„	„	1	„ „
302.	Panosch Fryderyka, wdowa po radzcy sądu wyższego z familią ze Lwowa	„	„	„	„	5	„ Sobieskim.
303.	Koszarska P. właścicielka dóbr z Krakowa	„	4	„	„	1	„ Trzema różami.
304.	Lipkowski Henryk, właś. dóbr z familią z Ukrainy	„	„	„	„	7	„ „ „
305.	Trybulec Marcin, kupiec z Radomna	„	„	„	„	1	u Kowalewskiego.
306.	Karczewski Adolf, profesor z Warszawy	„	4	„	„	1	pod Cisem.
307.	Nawrocki Walenty, krawiec z familią i czeladzią z Nowego Sącza	„	„	„	„	6	„ Potokiem.
308.	Tintenfass Hinde, żona kupca z córką z Tarnowa	„	„	„	„	2	u Kamińskiego.
309.	Wolf Hinde, żona kupca ze synami i sługą z Tarnowa	„	„	„	„	4	„ „
310.	Luftig Elcie, handlarka z Chrzanowa	„	„	„	„	1	pod Koroną.
311.	Schneider Salia, handlarka z Chrzanowa	„	„	„	„	1	„ „
312.	Czernienski Floryan, urzędnik z Warszawy	„	3	„	„	1	pod Kosynierem.
313.	Breiter Ernestyna, żona kupca z Krakowa	„	„	„	„	1	„ Łososiem.
314.	Frey Fani, „ „ „	„	„	„	„	1	„ „
315.	Weidling Curtel „ „ „	„	„	„	„	1	„ „
316.	Deimkram Taube „ „ „	„	„	„	„	1	„ „
317.	Schottländer Reisel, handlarka z Jakóbem Schottländer z Brodów	„	„	„	„	2	„ A.
318.	Kaufmann Leja, handlarka z Brodów	„	3	„	„	1	„ „
319.	Lapjunker Pepi, córka kupca z Kamionki	„	„	„	„	1	„ „
320.	Rappaport Rajsil Lea, kupczyna z córką z Brodów	„	„	„	„	2	„ „
321.	Konesz Antonina, praczka z pomocnicz. z Tarnowa	„	„	„	„	4	„ Łososiem.
322.	Marech Sara, żona kupca z Krosna	„	4	„	„	1	u Luftglasa.
323.	Jakób Jankel, wyrobnik z Idel Jakób z Radomyśla	„	„	„	„	2	u Kaila.
324.	Better B., zegarmistrz z Krakowa	„	5	„	„	1	pod Trąbką.
325.	Saidner Chaje, żona kupca z córką, sługą i z Berlem Goldstlein z Królestwa Polskiego	„	„	„	„	4	„ Lwem.
326.	Urbanowicz Witold, Dr. medycyny z żoną, sługą i Pauliną Cubernatowicz z Krakowa	„	„	„	„	4	w Łazienkach.
327.	Harasymowicz Bolesław, obyw. z żoną z Wilna	„	„	„	„	2	pod Gwiazdą
328.	Sulimirska Bolesława, obywatelka z Dębicy	„	3	„	„	1	„ Pagatem.

nicy pod względem humanitarno-ekonomicznym, urzędnikowi gorliwemu, sprawiedliwemu i bezstronnemu. Śmiało też możemy wypowiedzieć zdanie, że Krynica w żadnym z ubiegłych lat, tyle zmian na lepsze nieokazała, co w bieżącym. Również inspektorowi należy się uznanie, za zniesienie dawniéj tu istniejącego przepisu, że tylko za okazaniem kartki od lekarza, zaopatrzonéj pieczęcią zakładową można było dystać flaszkę wody ze zdroju słotwińskiego o ćwierć mili od głównego zdroju odległego!

Muzyka wyborna z Czech tego roku już 13 Czerwca sprowadzoną została.

Krynica d. 29 Czerwca 1872.

⊚ Z powiększeniem się liczby gości, których ilość w d. 29 b. m. do 500 osób wynosi, rozbudza się tu żwawiéj i życie kąpielowe. Wprawdzie niemieliśmy dotychczas ani zabawy z tańcami, ani przedstawienia dramatycznego w tutejszéj wielkich rozmiarów, ale powierzchownie nieestetycznéj arenie, albowiem przyobiecany Teatr polski dopiero 15go Lipca ma tutaj przybyć, ale daleko więcéj uwija się już teraz osób na promenadzie, osobliwie w porze poobiedniéj, rannym bowiem przechadzkom, nawet podczas picia wód, niezbyt regularnie oddają się tutaj piękne pacyentki, z wyjątkiem zbyt szczupłéj liczby na kuracyi tu przebywających mężczyzn, którym czas schodzi na piciu wód, kąpieli, przechadzce i na czytaniu 14 gazet przez zarząd utrzymywanych, lub w stałéj wypożyczalni książek własnością zakładu będącéj. Brak jednak pogody, dotkliwie czuć nam się tu daje; a z tego powodu nie przepełnia się gośćmi park tutejszy, właściwie mówiąc naturalny, a prześliczny lasek; niezrozumiana i nienależycie jeszcze oceniona, a najwznioślejsza ozdoba zakładu, na którą poprzedni zarząd zbyt mało zwracał uwagi i opieki; a dzisiejsi nie przysparzają mu ani kultury, ani upiększenia. A przecież ów park godzien zaiste obojga! Czegóż bowiem niepoświęciłyby inne zarządy zdrojowe, gdyby ich zakłady posiadały taki park, jaki ma Krynica! tylko o kilkanaście kroków od zdroju oddalony. Ale miejmy nadzieję, że przyjdzie kiedyś kolej opieki i starania dla tutejszego parku, skoro upiększenia spacerów tuż przy zdrojach już ukończono przez założenie w r. b. pięknego rosarium, według planu inspektora ogrodu botanicznego z Krakowa, w którym to ogródku posadzono kilkaset arcy-rzadkich gatunków róż, od słynnego ogrodnika Hergera zakupionych.

Z tutejszych urządzeń zdrojowych mianowicie: co do źródeł i łazienek bardzo jesteśmy zadowoleni, ale zato z upragnieniem dopiero oczekujemy ogrzewalni dla wód mineralnych ku piciu, tudzież zaprowadzenia kumysu. Wprawdzie oboje niebawem mamy otrzymać; gdyż jedna połowa gmachu chodnika krytego kompletnie już ukończoną i do publicznego użytku oddaną została.

Liczbę pp. lekarzy zwiększyli: Dr Hasewicz z Warszawy i Dr Macudziński z Jasła. Obecnie zatem mamy tu 6 lekarzy.

Orkiestra i restauracya tutejsza nie wiele pozostawia tego roku do życzenia. W ogóle stół mamy dobry.

Na niestałość pogody niewyrzekamy, bo i na cóż by się to przydało? skoro nawet wśród najpiękniejszéj pogody, nie łatwo o wycieczki z Krynicy, wobec nędznych dróg tutejszych, czylito do Bardyowa, czy do Żegestowa. Wszakże nawet droga powiatowa ze Sącza do Krynicy wiodąca, po wylewach w r. 1867 uszkodzona, w ciągu 5ciu lat bardzo mało poprawioną została! A przecież jedynato dotychczasowa komunikacya Krynicy ze światem, jedyny to trakt do Węgier na Sącz prowadzący, jedynyto gościniec pocztowy, którym 8 wozów pocztowych codziennie dla Krynicy jedzie. A ruch tężże poczty, na ktorą przed 15tu laty centralny inspektor p. V... żadną miarą zgodzić się nie chciał, z obawy o jéj dochody, obecnie wymaga oprócz poczmistrza, 2 urzędników i 2 listonoszów, których tego roku na sezon ze Lwowa niedawno tu przysła-

							mieszka
329. Rogojska Antonina, właśc. dóbr z familią i służącą z Krakowa	przyb.	4	Lipca	osób	4	pod	Pagatem
330. Kurkiewicz Franciszka, obywatelka z familią i służącą z Krakowa	„	5	„	„	7	„	Gwiazdą.
331. Knicka Albina, obyw. z córką ze Lwowa	„	3	„	„	2	„	Ułanem.
332. Buszek Franciszka, obywatelka z Kolbuszowy	„	4	„	„	1	„	„
333 Burkiewicz Honorata „ „	„	„	„	„	1	„	„
334. Sałecka Nepomucyna, właścicielka dóbr ze Sieracz	„	„	„	„	1	„	„
335. Slowenska Alojzya, żona dyrektora huty żelaznej z córką z Kurczyna	„	5	„	„	2	„	Szwajcarem.
336. Raciborska Ema, żona inżyniera z Now. Sącza	„	„	„	„	1	„	Pogonią.
337. Piątkowska Alojzya, obywatelka ze synem i sługą z Nowego Sącza	„	„	„	„	3	„	„
338. Puchewicz Władysław, prof. gimn. z Warszawy	„	„	„	„	1	„	„
339. Łuczycki Klemens, „ „ „	„	„	„	„	1	„	„
340. Hoppen Marya, właś. dóbr ze służącą z Swaryczowa	„	„	„	„	2	„	Szwajcarem.
341. Maciejowski Henryk, obyw. z Warszawy	„	6	„	„	1	„	Lwem.
342. Chędzyński Władysław, c. k. komisarz powiatowy z Tarnobrzegu	„	„	„	„	1	„	„
343. Urban Amalia, właś. dóbr ze Lwowa	„	„	„	„	1	„	Strzelcem.
344. Stasiakiewicz Floryan, właśc. dóbr z familią i sługą z Drezna	„	5	„	„	5	„	Cisem.
345. Hulm Teofila, obyw. z 2a synami z Krakowa	„	„	„	„	3	„	„
346. Busel Dawid, kupiec ze sługą z Rossyi	„	„	„	„	2	„	Palmą.
347. Koisiewicz A., Dr. medycyny z Warszawy	„	6	„	„	1	„	Trzema różami.
348. Gurowski Kaźmierz, obywatel z Warszawy	„	„	„	„	1	„	„ „
349. Gisztoft Polykarp, Dr. medycyny i profesor uniwersytetu z Warszawy	„	„	„	„	1	„	„ „
350. Szymkiewicz Aleksandra, żona radcy z córką z Warszawy	„	„	„	„	2	„	„ „
351. Atlas Rachel, żona kupca z Błażowy	„	7	„	„	1	„	Łososiem.

Pozostało z poprzedniéj listy	224	familij	składających	się z	505	osób
Od 30go Czerwca do 7go Lipca przybyło	124	„	„	„	248	„
Razem	348	„	„	„	753	„
Z tych odjechało	3	„	„	„	5	„
Pozostaje z dniem dzisiejszym	345	„	„	„	748	„
Od otwarcia zakładu było tego roku	351	„	„	„	758	„

Krynica dnia 7go Lipca 1872 r.

Dr. Zieleniewski
Lekarz rządowy Zakładu zdrojowego w Krynicy.

Edward Neuser
Inspektor zdrojowy.

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY w TRUSKAWCU.

IV. LISTA GOŚCI ZDROJOWYCH

przybyłych do Truskawca od 29go Czerwca do 7go Lipca 1872 r.

118. Fechtenholz Taube, żona kup. ze Szczerca.
119. Blutner Lea, żona propinat. z Ostrowa.
120. Burker Zaller z żoną, handl. koni ze Lwowa.
121. Baumberg Eidel, córka handlarza z Sambora.
122. Feierstein Rifka, żona kup. z Drohobycza.
123. Pipes Lea, żona rabina ze Lwowa.
124. Waldinger Abraham, kupiec z Borysławia.
125. Gelernter Fani z córką, wł. domu ze Lwowa.
126. Sussman Adolf, kupiec ze Lwowa.
127. Rothman Adella, córka wł. domu ze Lwowa.
128. Platz Sara z służącą, żona kup. ze Lwowa.
129. Laufer Scheindl z służącą, żona kupca ze Lwowa.
130. Szwarzberg Leib, handl. z Lipicy górnéj.
131. Brawer Scheine żona sprzedającego tytoń z Podbuż.
132. Rosenfeld Izaak, handlarz z Mościsk.
133. Hauslinger Pesie, żona pachciarza krów z Chmielówki.
134. Margulis Rachel, żona kupca z Lutowisk.
135. Herschdörfer Hinde, żona szynkarza z Drohobycza.
136. Bea Berl, gorzelnik z Liska.
137. Altbach Taube, córka krupiarza z Drohobycza.
138. de Begg Adolf, małżonek Eugenii de Begg (poz. 85) c. k. pułkownik pułku B. Kellner ze Lwowa.
139. Ks. Pastor Leon, syn Franciszki Pastor (poz. 69) wikaryusz Katedry Przemyskiéj obr. łac. z Przemyśla.
140. Köstenbaum Scheindl żona kraw. ze Stryja.
141. Feld Sara, żona kupca z Tarnowa
142. Zinn Feige, wdowa po kupcu z Podhajca.
143. Reich Leo z żoną, magister chirurgii i akuszeryi ze Lwowa.
144. Drezdner Ewa, obyw. miejska ze Lwowa.
145. Kaufmann Henriette, obyw. miej. z Brodów.
146. Karb Małke, żona kupca z Podbuża.
147. Allerhand Emilia, obyw. miej. z Drohobycza.
148. Czeszyk Katarzyna, uboga panna ze Lwowa.
149. Nneis Róża, żona propinatora z Krasiczyna.
150. Hecht Szeindl, żona czapnika z Drohobycza.
151. Eisner Dwora, traktyerniczka z Przemyśla.
152. Debora Kurzer z córkami i służącą, żona handlarza obuwia ze Lwowa.
153. Ferdynand Brandstädter z żoną, pełnomocnik z Olszanik.
154. Klara Agat, córka kupca ze Lwowa.
155. Tori Pordes „ „ „
156. Gregorowicz Benedykt, emer. urzęd. ze Lwowa
157. Aszkanazi, kupiec z Przemyśla.
158. Kamm Julia z córką, żona kup. ze Lwowa.
159. Julius Kazathel były oficer ze Lwowa.
160. Winnicki Tytus, dzierż. dóbr ziem. z Nadycza.

Wykazano do 29 Czerwca	117	rodzin,	207	osób.
Przybyło do 7 Lipca	43	„	55	„
Truskawiec dnia 7 Lipca 1872. Razem	160	rodzin,	262	osób.

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELNY w JAWORZU.

I. LISTA GOŚCI

przybyłych od dnia 1go Maja do 30 Czerwca 1872 roku.

	osób		osób
1. Neuman Albert, fabrykant z Bielska	8	3. Engelsmann Adolf, Dr. med. z Bielska	5
2. Selinger Rudolf, student z Biały	1	4. Nowogrodzka Teresa, żona bur. z Oświęc.	2

no. Jakieżby zdziwienie, jeżeli nie wstyd ogarnąć dzisiaj powinien owego inspektora, skoro po 15 latach od zaprowadzenia stałéj poczty w Krynicy, czynności tego rodzaju tak się wzmogły, iż już teraz 3 urzędników pocztowych, tutaj potrzeba. Niejestże w tem oczywisty dowód, o ile Krynica od owych 15 lat wzrosła, ile jéj wzięcia przybyło, a jakie nadal po sobie rokuje nadzieje.

Truskawiec d. 6 Lipca.

Przeszłéj soboty niemiałem odwagi wziąść pióro do ręki, bo cobym był doniósł ciekawego, o czemby wszyscy bawiący w zakładach zdrojowych niewiedzieli? i oto wczorajszy numer „Zdrojowiska“ przynosi w korespondencyach swoich, same prawie utyskiwania na zimno i słotę, które i tutaj dały nam się we znaki, gdyż od 15go Czerwca tylko 4 dni były zupełnie bez deszczu, a ciepłota zniżyła się po kilkakroć do 7°. Skutki tego okazały się w słabym przyroście gości z tygodnia poprzedniego, jak to przesłana wam 3 i 4 lista uwidocznia. Podnieść tu jednak muszę, że umieszczamy na liście gości zdrojowych, tylko osoby dla leczenia się przybyłe wraz z ich otoczeniem, pomijając wszystkich, którzy dla handlu lub jakiegokolwiek zarobku tu przybywają, których liczba jest znaczna, i których szczegółowo wymienianie listę przybywających do Truskawca o wiele by powiększyło.

Towarzystwo nasze ma charakter bardzo poważny, złożone z ludzi starszych, po większéj części słabujących, i istotnie chorych, młodzieży płci obojga dotąd zastęp bardzo szczupły, to też ktoby chciał użyć rozrywek gwarnego życia zdrojowego, ten się tutaj niewybiera, kogo zaś trapi gościec, podagra, lub kto dla siebie lub swoich zołzowych dzieci szuka pomocy i lubi spokój, ten w Truskawcu może być zadowolonym.

O wygodach jakie tu przybywający goście znajdą niewspomnę, żeby mię szanowny korespondent z Szczawnicy nieposądził, iż z urzędu przechwalam, dodam tylko, że ktoby w innem zdrojowisku na złéj kuchni popsuł sobie żołądek, zapraszam go do naszéj, na smaczne i pożywne obiady i wyborną kawę. *Rr.*

ROZMAITOŚCI.

KRONIKA ZDROJOWA.

— Najmodniejszym dziś materyałem na vetement używanym przy rannych zebraniach i spacerach u wód zagranicznych, jest materyał oryginalny zwany i n d i a n a; nić jego drobno się kędzierzawi po całéj powierzchni, przy miłéj jak w aksamitach gładkości. Kolor zaś jest ciemno-piaskowy. Materyał ten ubiera się koronkami wełnianemi w kolorze nieco jaśniejszym.

— Ze wszystkich zdrojowisk krajowych i zagranicznych odbieramy wiadomości o niepogodzie i zimnie. W ostatnich atoli dniach pogoda zdaje się ustalać w zdrojowiskach karpackich. Przechodzą wprawdzie często deszcze ale są ciepłe.

— W łazienkach na Miodziusiu w Szczawnicy, zaprowadzono nowe ulepszenia. W jednéj z łazienek (Nr. 12) urządzono przyrząd angielski do natrysków z zimnéj wody wszelkiego rodzaju z odpowiedniemi urządzeniami do racyonalnego leczenia wodą zimną. W innéj zaś łazience (Nr. 11) wyłącznie przeznaczonéj dla dam urządzono kąpiele nasiadowe z natryskami, oraz natryski z wody zwyczajnéj i lekarskiéj według S c a n z o n i e g o, K i w i s c h a, M a y e r a, M a r t i n a, uznane za najlepsze przez pierwszorzędnych gynekologów.

— Leczenie kumysowe w Szczawnicy już się rozpoczęło.

osób

5. Żarska Wilhelmina, prywatna z Oświęcima 2
6. Malyment Dawid, kup. z Teraścia z Kijows. 1
7. Tanski Szulem „ „ „ 1
8. Karfunkelstein Johanna, prywat. z Beuthen 2
9. Gressberg Meier, kup. z Trestyna z Grodz. 2
10. Dr. Ziemiałkowski Floryan, prezydent miasta Lwowa 3
11. Bachner Roza, żona jub. z Bielska 3
12. Wróbel Tomasz, nauczyciel z Belka powiat Rybnik 1
13. Bryck Ferdynand, fabrykant z Bielska 1
14. Ripper Józef, kupiec z Friedku 1
15. Zwiklitzer Józef kupiec z Mikołaja. 1
16. Śmiałowska Zofia, prywatna z Biały 2
17. Bendiner Helena, żona kupca z Berna 4
18. Gottlieb Józef, jubiler z Wiednia 1
19. Horowitz Mojżesz, kupiec z Krakowa 1
20. Grauer Anna, żona kupca z Opawy 4
21. Haas Leopold, kupiec z Biały 1
22. Chrzanowska Stefania, żona adwok. z Kęt 2
23. Boenisch Karol, radca sądu obwodowego z Gleiwitz 2
24. Fuchs Anna Marya, żona obyw. z Bielska 2
25. Chmiel Amalia, pryw. z Biały 1
26. Neumenn Emil, student z Kattowitz 1
27. Ostrowska Marya, żona notaryusza z Kęt 3
28. Liss Marya, żona górniczego z Scharley 3
29. Wachsmann Herman, przemys. z Laurahütte 1
30. Weiss Abracham, kupiec z Tarnowa 1
31. Narzymski Józef, literat z Krakowa 3
32. Wienckowska Paulina, wdowa po urzęd. z Warszawy 1
33. Bienenzucht Abraham, przemys. z Krakowa 2
34. Kaiser Maurycy, kupiec z Beuthen 1
35. Brauer Maryanna, żona kupca z Bożnik 3
36. Schenker Christina, żona superintendenta z Wiednia 3
37. Kasprzykiewicz Teofila, żona kapitalisty z Bochni 1
38. Filipowska Johanna, żona dyr. z Bochni 1
39. Goerka Rozalia, żona dok. z Königshütte 6
40. Feiner Abraham, kupiec z Krakowa 1
41. Bulowski Karol, drukarz 2
42. Kraus Lotti, żona przemysł. z Biały 5
43. Labin Ernestyna, córka kupca z Lipnik 1
44. Markheim Zofia, żona urzędnika bankowego ze Lwowa 2
44. Klärmann Ester, żona dyrek. ze Lwowa 5
46. Morawetz Karol, rzeźnik z Königshütte 1
47. Seredyński Karol, urzęd. teleg. z Rzeszowa 1

osób

48. Beloch Golde, żona kupca z Białegostoku 1
49. Bendel Rachel, prywatna z Krakowa 1
50. Butkowska Freida, żona kupca z Łodzi 1
51. Weissenberg Sali, żona kupca Bielska 2
52. Gilewicz Joel, kupiec z Białegostoku 1
53. Risenfeld Sidonia, żona kupca z Bielska 5
54. Schaffit Meilem, rabin z Kobrynu koło Grodna 4
55. Grohsberg Chaim, kupiec z Trestyna koło Grodna 1
56. Anger Franc., dyrek. głównego urzędu cłowego z Krakowa 1
57. Goldstern Anna, żona spedyt. z Warszawy 2
58. Amster Franc., żona inspektora ze Lwowa 4
59. Gerstel Siegfried, farmaceuta z Beuthen 1
60. Sperling Franciszka, wł. real. z Beuthen 2
61. Nierenstein Klara, żona kup. ze Lwowa 6
62. Kellermann Joanna, żona fabr. z Bielska 8
63. Berger Henryk, dyr. hut żelaz. z Odessy 1
64. Freudenthal Abraham, kupiec z Beuthen 1
65. Reiss Bertha, żona kupca z Ostrawy 3
66. Bogdański Wład. Dr. praw z Kęt 1
67. Zarzycka Aleks., żona urzęd. z Radomska 3
68. Lippe Amalia, wdowa po dok. z Wiednia 2
69. Bendiner Gottlieb, kupiec z Berna 1
70. Kirschner Abraham, kupiec z Beuthen 2
71. Gelbhard Amalia, żona kupca ze Lwowa 4
72. Brül Lazar, kupiec z Żurawna 2
73. Perlmann Laja, żona rabina z Chmielnik 2
74. Sadowska Izabella, prywat. z Krakowa 1
75. Siegelberg Adam, przemysł. z Warszawy 1
76. Ulenicki Józef von. wł. real. ze Lwowa 4
77. Jelski Jan, wł. dóbr. z Grodkowiec 1
78. Hertz Paulina, żona Dr. z Warszawy 4
79. Galleja Marya, żona krawca z Pszczyzny 3
80. Lanz Zuzanna, córka listonosza „ 1
81. Strauss, córka kupca, z Biały 1
82. Zechenter Julia, żona starost. z Chrzanowa 1
83. Spanlang Samuel, kupiec z Krakowa 1
84. Poppelauer Lotti, żona kup. z Beuthen 2
85. Horowitz Szyja, rabin z Dzikowa 4
86. Friedmann Szymon, kupiec z Dzikowa 1
87. Mittelberg Pesse, żona kup. Żytomierza 2
88. Salamon Pesach, traktyernik z Kobrzyna 1
89. Madejska Otylia, żona urzęd. z Przemyślan 1
90. Löwy Józef, jubiler z Krakowa 1
91. Zgórska Wanda, prywat. z Warszawy 2
92. Eborowicz Antoni, Dr med. „ „ 1
93. Światłowski Władysł. wł. dóbr z Bogatéj 1

Razem 198 osób.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor
Józef Kostka.

JADWIGA FIGIEL

w Krakowie

Ulica Grodzka pod liczbą 62

(10 a) poleca swój

Magazyn Nowości damskich

zaopatrzony w najnowsze i najgustowniejsze zagraniczne

Kapelusze, Stroje i Kwiaty.

Wykonywa wszelkie obstalunki punktualnie.

KAZIMIERZ HENISZ

w Krakowie.

Zawiadamia niniejszem, że oprócz głównych składów i fabryki przy ulicy Zwierzynieckiej Nr. 20 we własnych domach — urządził dla wygody Szan. interesowanych takisam **skład** przy **głównym Rynku Nr. 11 na dole** w sklepie i utrzymuje tamże:

Fortepiana tak z fabryk wiedeńskich jak i zagranicznych, a mianowicie słynne Höllinga i Spangenbergera amerykańskiego systemu z angielską mechaniką. Na szczególną uwagę zasługują Pianina.

Meble drewniane w rozmaitych fasonach i gatunkach krajowe i zagraniczne. **Meble** żelazne mianowicie łóżka i umywalnie z garniturami. **Lustra**, konsole, rama złocone. Karnesy, Marmury kararyjskie, Putnie na drzewo przy kominkach Bidety, Stolce dla chorych bezwonne, Geruchlloseny czyli Vaterclosety. Matrace sprężynowe i włósiane. **Pasamonicze** wyroby, jak szuury, kutasy, krepiny, frendzle itd. **Materye** na meble: jak rypsy zwyczajne, wytłaczane w pasy, w kwiaty, dryle rozmaitego gatunku. Nadto rozmaite inne przedmioty, które li tylko w moim Handlu znaleść można. **Obstalunki** z za miejsca odsyłają się z wszelkiem ułatwieniem. Wchodzę we wszelkie umowy tak za gotówkę jak i na kredyt. Podejmuję się wszelkich urządzeń lokalów tak prywatnych jak i publicznych. Wszelkim reklamacyom czynię zadosyć natychmiast. (15. a)

Główny skład mebli giętych Thoneta.

L. NITSCH i SYN

w Krakowie przy ul. Floryańskiej Nr. 347,

poleca swój obficie zaopatrzony

Skład wyrobów złotych i srebrnych

po cenach najumiarkowańszych.

Przyjmuje wszelkie zamówienia do jego fachu należące, które uskutecznia w jak najkrótszym czasie. Obstalunki zamiejscowe wyséła natychmiast za pobraniem pocztowém. (16. a)

Udającym się do kąpiel w Szczawnicy lub do slawnych pięknością **Tatr**, poleca się pierwszy polski, odpowiadający wszelkim wymaganiom (32 3)

Illustrowany Przewodnik do Tatr, Pienin i Szczawnic

ozdobiony 20 drzeworytami, chromolitografowaną mapą całych Tatr, oraz widokiem całego łańcucha tych polskich Alp, napisany i illustrowany przez

Walerego Eljasza

wydany w Poznaniu nakładem księgarni

I. K. Żupańskiego.

Jest do nabycia we wszystkich księgarniach po **1 ½** talara.

WŁADYSŁAW GLIXELLI

JUBILER

w Krakowie przy ulicy Grodzkiej Nr. 53

poleca swój

magazyn wyrobów złotych i srebrnych.

Przyjmuje wszelkie zamówienia i zamiany,

oraz kupuje (20. a)

drogocenne kamienie, złoto i srebro.

A. BIASION

w Krakowie, (14. a)

poleca **dokładne okulary** i inne optyczne i fizyczne narzędzia. Papier listowy angielski z wyborowémi monogramami kolorowanemi. **Karty wizytowe à la minute** i wszelkie artykuły do pisania, rysowania i malowania.

ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY

W ŻEGESTOWIE (23. 6. 6)

otwarty od d. 1 Czerwca,

Wody magnezyowo-żeleziste, kąpiele mineralne, błotne, natryski. Kąpiele rzeczne w Popradzie. Mleko, żetyca, kumys.

Zarząd kąpielowy postarał się o wszystko co dla wygody Szanownych gości kąpielowych jest potrzebnem.

Pocztą do Krynicy. Z Krynicy 2 ½ mili okazyą. Na zamówienia listowne *franco*, zakład wysyła furmanki do stacyi pocztowej w Krynicy.

Wszelkie zamówienia przyjmuje **Zarząd zakładu w Żegestowie.**

Na zapytania lekarskie odpowiada **Dr. Dębicki** lekarz zdrojowy. **Poczta w miejscu.**

Pozostałe wody wylewają się 1 Kwietnia każdego roku.

Skład wód minerln. we Lwowie.

Filia Zdrojowisk czeskich i galicyjskich,

GŁÓWNY SKŁAD WÓD MINERALNYCH

rodzimych i przetworów z nich otrzymywanych

J. WENTZLA

W KRAKOWIE. (21. 6. 6.)

Wody min. ostatniego czerpania

Skład zostaje pod kontrolą komisyi balneologicznej w Krakowie.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem 6 Lipca bieżącego roku

otworzyłem w Krakowie przy ulicy św. Anny nr. 197

HOTEL VICTORIA

urządziwszy go wedle najpierwszych zagranicznych hoteli, z największym komfortem i elegancyą, pochlebiam sobie że tak jak utrzymując restauracyę przez lat 20 w Hotelu Saskim, umiałem sobie zaskarbić względy Szanownéj Publiczności, i nadal cieszyć się będę tem samem zaufaniem.

(24 a) **A. Heurteux.**

Kąpiele Siarczane

W SWOSZOWICACH

¾ mili od Krakowa odległe

słynne z skuteczności w **porażeniach, reumatyzmie, gościu, dnie, chorobach skurnych** i t. p. słabościach

otwarte zostały z d. 1 Czerwca

Mieszkania wygodne, restauracya mająca **dobrą kuchnię**, **ceny umiarkowane**.

W Niedzielę i święta muzyka wojskowa.

Bliższych szczegółów udziela Administracya zakładu kąpielowego w Swoszowicach poczta Kraków. (12. 6—6.)

L. ZIELENIEWSKI (18. a)

W KRAKOWIE.

Fabryka machin i kotłów parowych; Zakład budowy **młynów** parowych, **olearni, kościarni, tartaków, kieratów, młocarni** najnowszych, poprawnych. Skład **lokomobil** angielskich, **kas ogniotrwałych**; wyrób wszelkich **narzędzi rolniczych, siewników, pomp, sikawek, przyrządów do poszukiwań w ziemi.** — Żniwiarka **oryginalna „Ceres“** na każdą stacyę po **460** Złr., przy zamówieniu 5 sztuk naraz po **450** Złr. w. a. — Nowy katalog ilustrowany Fabryki rozséła się.

Czcionkami Drukarni „CZASU.“ Rządca drukarni: Józef Kostka.